

BIULETYN

W ZOCIECIE ŚMIERCI PIERWSZEGO
MARSZAŁKA POLSKI
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO



1935-1955

W. S. G. W. S. G.

WYDANO STARANIEM ODDZIAŁU ZWIĄZKU KOŁA STOWARZYSZEŃ
POLSKICH SIĘ ZERÓJNYCH W CHICAGO.

-2-

...Są ludzie,którzy żyć muszą dłużej,których życie trwa nie latami
ale wiekami,wbrew prawdzie życia ludzkiego.
Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne,że śmierć
przewyciężają i żyją i obcuja między nami.

/-/Józef Piłsudski
Marszałek Polski

/Słowa Józefa Piłsudskiego u trumny Juliusza Słowackiego na Wawelu.

Kazimierz Szternal Major.

"W 20-tą Rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego "

Prawa śmierci są bezwzględne,ale Marszałek Józef Piłsudski powięk-
szył grono tych Wielkich Polaków,o których sam niejednokrotnie
mówił,a którzy do do świata umarłych należeć nie będą.
Patrząc na osobowość Józefa Piłsudskiego z odległości lat dwudziestu
kiedy w ciągu tych lat utraciliśmy niepodległość,a poprzez ziemię
nasze przewalił się huragan nieszczęść 2 wojny światowej,widzimy
z każdym dniem coraz wyraźniej Jego Wielkość.

Wzrasta też coraz bardziej zrozumienie Jego wskazań,myśli i idei.
Pokolenie,które wyrosło w latach niepodległości,zrosło się z ideo-
logią Marszałka nie tylko z defilad i uroczystości wojskowych,ale
zaciążył na nim niepomniernie przez osiągnięcia,które są błyszczącą
kartą w dziejach naszych historii.

Epoka Piłsudskiego to testament,który dawał żołnierzowi polskiemu
siłę poprzez lata wojny.Na dziś i jutro daje wiarę i uświadamia,że
każdy trud i każdy wysiłek poniesiony na obczyźnie to ognawo w wyt-
kniętej postawie i dążeniach do niepodległości.Winniśmy pamiętać
że niepodległość zdobywa się dla żywych ludzi:Z tą myślą szedł
Józef Piłsudski przez całe lata niewoli,zdając sobie sprawę,że samo
zachowanie fizyczne masy bez zachowania charakteru narodowego,pozba-
wione jest wszelkiego sensu historycznego,W upartych dążeniach do
wyzwolenia Narodu z niewoli zaborców.

Piłsudskiego nie interesowali ludzie,którzy,zachowaniem się swym
chcieli stworzyć z narodu bezwolną masę poturczenców.Postawa Narodu
w niewoli według Piłsudskiego może być tylko jedna,a jest nią
postawa walki.Historia nas uczy,że niepodległość staje się często
udziałem narodów,które jej nigdy przedtem nie posiadały,ale z drugiej
strony nie na w historii wypadków odzyskania niepodległości przez
Narody,które po jej utracie przestały o nią walczyć.

Walka ta toczy się niewątpliwie -Walka ta trwa nie na emigracji ale
w Kraju,bo tam jest Naród,bo tam a nie tu jest Polska.

Ale Marszałek Piłsudski to nie tylko błyszczący symbol idei walki
o niepodległość,której to idei wraz z narodem święcił tryumf w 1918
roku.Józef Piłsudski to to twórca państwowości polskiej jej niestrud-
zony sternik i opatrnościowy naczelnik stanu.To Piotr Skarga,który
z trybuny sejmowej karcił warcholstwo partyjne,które obniżało
i uwłaczało powadze świeżo powstałego Państwa.

..--oo000oo--..

Józef Piłsudski w swej 17-sto letniej pracy państwowej zarysował wyraźnie koncepcję państwa w układzie sił Europy, organizację życia publicznego, odtworzył i nadał polskiego ducha odrodzonym siłom zbrojnym.

U schyłku swego życia Konstytucją kwietniową - której był duchowym twórcą - dał zdrowe podwaliny dla prawidłowego rozwoju życia wewnętrznego-politycznego Państwa.

Oto w skrócie testament Naczelnika Państwa i Wielkiego Marszałka

J ó z e f a P i ł s u d s k i e g o

Jakże odmiennie boleśnie i tragicznie potoczyły się losy Narodu i Państwa Polskiego, gdy po wrześniu 1939 roku odstąpiono od wskazań Józefa Piłsudskiego. Obrazu tego nie trzeba naświetlać. Jest on najbardziej tragiczny i bolesny. Oto Naród w niewoli a polskiemu żołnierzowi, który bił się do końca w obozie sojuszniczym odnowiono miana P O L A K A a zastąpiono uwłaczającą nazwą: Di. Pi.

Z myśli Józefa Piłsudskiego.

Być zwyciężonym i nie uleść - to zwycięstwo.
Zwyciężyć i spocząć na laurach - to klęska.

Maria Zamora

Wspomnienie

Słyszę was, widzę długą kolumnadę -
równy krok, dziarska mina i uśmiech beztroski.
Słońce gra w stali na większą paradę.
Nie widać końca wzdłuż na Marszałkowskiej.
Wiatr Sztandarami łopocze do wtóru....
tuż, tuż trybuna, serce mocno bije.....
zda się wyskoczy z pod więzów munduru.
Polska zbawiona! Niech Komendant żyje!

Bacność - Na prawo patrz!

Sprężyli się jak struny, świat znika z przed oczu.
Tylko On jeden z uśmiechem na twarzy.
Wódz dawnych przeczuć i narzeń uroczych.
On salutuje, On z ręką u czapki -
a szare oczy patrzą tak uparcie z pod brwi krzaczastych...
On który klęczał u grobu swej Matki
i kzy zostawiał na wąsach szumiastych.
On Wódz i życie i szczęście żołnierza, spał w ich namiocie i błoto
Wszystkim marzeniom jak w bajce się zjawia, przemierzał.
z duchami królów - skup graniczny stawia.
On legendarną osnuty powieścią przez szlak Sybiru - buntownik uparty.
Życiem żołnierza był i nadziei wieścią.
On stawia Polsce niezniszczalne warty - To On.
Żołnierze idą jak zakłęci, szukając jego ukochanej twarzy -
nie słyszą fanfar - Nim tylko przejęci.
O takiej chwili każdy długo narzył.

..--oo000oo--..

Z MYŚLI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

" Nigdy nie zapomnę wrażeń moich jako Naczelnika Państwa, gdy nasz Hymn Narodowy, nasz Sztandar Narodowy był nieco śmieciuchem, rzuconym w kąć dla sztandarów obcych i dla hymnów obcych, tak jakby Polacy pokazać chcieli, że są to wartości mniejsze aniżeli wszystko co nie jest polskie.

Widziałem starania ustawiczne i stałe idące bezustanku w tym samym kierunku, aby agentury obce, płatne, były możliwie na górze państwa. Szły one krok obok mnie jako Naczelnika Państwa, szukając wytworzenia rządów w Polsce: obok rządów, stojących przy mnie, rządów agentur, stojących poza mną.

Widziałem uśmiechy reprezentantów obcych państw, gdy śmiało w oczy mi patrząc, mogli powiedzieć, że moje zamiary mogą być zniszczone zupełnie nie przez kogo innego, niż przez polskich agentów.

Widziałem to, proszę Państwa i nieraz uciekałem ze swymi zamiarami do odległego pokoju, aby sekretów państwa nie wydać na rozszarpanie obcym. Uciekałem nieraz od moich najbliższych pomocników, dlatego, by moje prawdy i moje zamiary nie były wydane na łup, kogośkolwiekby to był cudzoziemcem.

Nikogo nie byłem pewien, że gdy piszę rozkaz, nie będzie on czytany prędzej w biurach wszystkich obcych państw, niż przez moich podwładnych.

Nie byłem nigdy pewien, czy taki lub inny zamiar mój polityczny nie będzie natychmiast skontrolowany przez agentury państw obcych z taką siłą i pewnością, że musiałbym się go wyrzec.

...Polskę, być może, czekają i ciężkie przeżycia.

Podczas kryzysów - powtarzam - strzeżcie się agentur.

Idźcie swoją drogą służąc jedynie P O L S C E

miłując tylko P O L S K E

i nienawidząc tych, co służą obcym".

/-/ Józef Piłsudski
Marszałek Polski

Z przemówienia na Zjeździe Legionistów w Kaliszu 7 sierpnia 1927.

Nie zawierajcie z kandydatem na Prezydenta układów partyjnych.

Prezydent musi stać ponad stronnictwami.

winien mieć reprezentować cały Naród.

/-/ Józef Piłsudski
Marszałek Polski

Julian Ejsmont

DO KOMENDANTA

Cześć Ci i chwała, Wielki Brygadjerze,
Za czyny Twoje i za słowa Twoje-
Za to, że na Twój zow nasi żołnierze
Poszli na boje,
Że wywalczą Polsce dzień wysniony
Szare Legiony....

I żeś uzdrowił tęskniących do mroków
I miłujących pęta i kajdany,-
Żeś nam zapalił śród ciemur i obłoków
Przedświt różany,
Gdy cała Polska w niewoli zgnuśniała,
Cześć Ci i Chwała.....

Józef Piłsudski Marszałek Polski

Z przemówienia w dniu 29 maja 1926r

Interes partyjny przeważał ponad wszystko.
Partje rozmnożyły się tak licznie,
Iż stały się niezrozumiałe dla ogółu.
Wszystko skierowane było przeciw każdemu,
kto reprezentował Państwo.-

W. Wolski

Józefowi PIŁSUDSKIEMU.

Twarz Twoja, w glazie męki Ojczyzny Wykuta,
Niby tatrzańska turnia w dzień pochmurny, szara,
Pociąga smutkiem oczu, w których płonie Wiara,
Z których ku nam wygląda twardy duch Traugutta !
Żelazna obowiązku, za Wolność ofiara-
To Twoja, grzmiąca w dynach Ordona reduta !...
To polskiej Marsylianki święta, droga nuta,
Przed którą pierzeła w mroki Targowicy mara !..
W Twoje wierne żołnierskie, zaprzysięgłe oczy,
W których się Konradowy ból milionów mroczy,
Patrzając, Polska, przez cary umęczona, wierzy,
Żeś jest z ducha Kościuszków prawdy Niobida,
Żeś jej krew, łzy i mękę wziął w pierś Winkelrieda.
Żeś jest na ordynansie Jej pierwszy z żołnierzy !...

Józef Piłsudski

"Dowodzenie ma tę dziwną tajemnicę, że sięga niezmiernie głęboko w duszę podwładnego i ma tak silne panowanie, jakiego świat nie zna większego.

To też zasadą dowódcy musi być : duszę bierzesz - duszę daj."

Tak Piłsudski pojmował istotę stosunku żołnierza do żołnierza

"Rachunek każdego wodza od siebie, od swych własnych wartości, od swych własnych sił zacząć się winien, dopiero wtedy można myśleć o tych, z którymi się walczy. Nie znam w historii wodza, jak powiadam, większej miary, który rachunek słabości przede wszystkim robi, który przede wszystkim mierzy własną słabość".

Piłsudski dokonał takiego rachunku. Zmierzył swoje siły, zerwał więzy z ludźmi słabymi, zahartował swoją wolę i umocnił swą miłość Ojczyzny w tak wielkim stopniu, że gdy sprawa organizacji Wojska Polskiego stała się realna, mógł powiedzieć tym, przy boku których powstawały Legiony :

Żądam od was tylko broni, nie możecie wejść ze mną w układyp polityczne".

Interesy mojej Ojczyzny wymagają czynnego wystąpienia po stronie mocarstw centralnych w ich wojnie z Rosją.

A gdy na skutek rewolucji w Rosji sytuacja uległa zmianie, Piłsudski podejmując niezależną politykę polską zrywa z państwami centralnymi w wyniku czego kadry Wojska Polskiego Legiony idą za druty, On sam jako więzień do Magdeburga. Lecz gdzież jest źródło tej siły, które umożliwia Piłsudskiemu rzucenie tych słów tak dumnych ?
Źródłem czynu i siły, kuźnicą woli jest dusza ludzka, tam mieści się ta moc, która łamie i tworzy, tam człowiek staje się wielki lub ginie. Stamtąd czerpie Piłsudski wszelki sens życia, mówiąc, że :

"Zadaniem duszy ludzkiej w ogóle jest tworzenie. Szukaj prawdy duszy. Patrz jej w oczy, prawda jest silna i jest mocą duszy.

Prawda hartuje wolę, odrzuca fałsz, uczy miłości Ojczyzny, daje wiarę w słuszność swej sprawy i zwycięstwo.
Szukał tej prawdy o Polsce Piłsudski w studjach nad Powstaniem Styczniowym i Listopadowym, poznawał prawdę o wojnie i wojsku w historii wojny boerskiej i japońskiej. Stworzył Wojsko Polskie. Odkrył moc duszy, zdobył prawo tworzenia. Poznał prawdę. Stworzył wojsko aby przez nie dokonać odrodzenia Narodu. Bo wojsko jest wyrazem pragnień niepodległości w duszy Narodu. Jest jego dumą i miłością.
Lecz żeby zachować swoją siłę i wiarę i spełnić swe zamiary, wojsko nie może być zależne od nikogo innego jak tylko od swego - Wodza i Rządu -.

K r o n i k a O d d z i a ł u.

1/Powstanie Oddziału.

Oddział Chicago Związku Kół i Oddziałów Wojskowych Polskich Sił Zbrojnych powstał w dniu 27 lutego 1955 roku.

2/Zadania i cele Oddziału.

Oddział został powołany do życia dla kultywowania i pielęgnowania tradycji Wojska Polskiego, oraz pogłębiania wiedzy i studiowanie nowoczesnych zagadnień sztuki wojennej.

W ten sposób Oddział podejmuje jeden z najbardziej ważnych odcinków naszego życia zbiorczego. Chcemy wrócić myślami do istoty naszego trwania na emigracji, a jest nią gotowość służenia sprawie.

3/Władze Oddziału.

Przewodniczącym Oddziału Chicago jest: Major Andrzej Janczak

Członkowie Oddziału: Gawroński Bolesław Kowalik Stefan
Łazoryk Władysław Mikłaszewski Jerzy
Niedźwiecki Lesław Szternal Kazimierz
Warth Karol Zbyszewski Napoleon

Sąd Koleżeński: Daniec Tadeusz Konopka Leon
Morkowski Stefan Ryłski Tadeusz
Szyszkowski Wacław

Komisja Rewizyjna: Czołowski Tadeusz Harcaj Piotr
Milewicz Kornel

4/Miejsce zebrań i terminy:

Miesięczne zebrania oddziału odbywają się w każdą czwartą niedzielę miesiąca w lokalu posterunku polsko-amerykańskich weteranów nr. 90. przy 1436-38 W. Cortez avenue - początek godzina 3.00 popoł.

Koniec zebrań 5.00. popoł.

5/Program prac na rok 1955.

Cykl odczytów, przygotowanych przez sekcję studiów, na rok 1955 rozpoczęliśmy, odczytem kolegi majora Karola Wartha temat:

Położenie polityczne i układ Polskich Sił Zbrojnych w przeddzień uderzenia Niemców na Polskę w roku 1939.

Dnia 22 maja b.r. o godzinie 3.00 odbędzie się odczyt kolegi majora Róg-Błaszczaka Stanisława temat: Mobilizacja Armii Krajowej.

6/Zaproszenie do udziału w pracach.

Zarząd Oddziału zaprasza Kolegów z wszystkich kampanji do udziału w pracach i uczestnictwo w organizowanych odczytach.

7/Adresy i telefony:

Dla korespondencji oraz innych informacji podajemy adres Sekretarjatu Oddziału : 2753 W. Haddon Avenue Chicago 22.
Telefon BRunswick 8-7654.

---oooo00oooo---

26 - ceremonia b. interesująca odczyt
płk. Harcaja - prosty -